

KOGO NAŚLADOWAĆ? POBOŻNYCH LUDZI, CZY TYLKO JEZUSA?

W Starym Przymierzu Izraelici musieli postępować zgodnie z pismami, które dał im Bóg przez Mojżesza i proroków. Nikt nie mógł powiedzieć: „*Naśladuj za mnie*” – nawet najwięksi prorocy, tacy jak Mojżesz, Eliasz czy Jan Chrzciciel. Jedynie Słowa Boga były światłem na ich drodze (Ps 119:105).

Ale gdy Jezus przyszedł zainicjować Nowe Przymierze, to przyniósł nie tylko Słowo Boże, ale i swoim życiem dał nam przykład do naśladowania. Jezus był pierwszą osobą w Biblii, która powiedziała: „*Idź za mną*” (Mt 4:19; J 21:19; Łk 9:23). Dlatego w Nowym Przymierzu mamy zarówno Słowo spisane, jak i Słowo, które stało się ciałem – mówiąc innymi słowami, teraz życie Chrystusa jest naszym wzorcem, który mamy naśladować w codziennym życiu.

Jezus ganił faryzeuszów za to, że studiowali Słowa Boga, ale do Niego nie chcieli przyjść: „*Badacie Pisma, bo wydaje się wam, że w nich macie życie wieczne; a one składają świadectwo o mnie. A do mnie przyjść nie chcecie, aby mieć życie*” (Jana 5:39-40).

W Nowym Przymierzu, Duch Święty natchnął też pewnego pobożnego człowieka, którym był apostoł Paweł, aby napisał: „*Naśladuj mnie tak, jak ja naśladowuję Chrystusa*”. Duch Święty kazał mu to napisać trzy razy, aby podkreślić fakt, że mamy brać też przykład z prawdziwie pobożnych ludzi, którzy naśladowują Chrystusa (1Kor 4:16; 1Kor 11:1; Flp 3:17).

Prawdziwy sługa Nowego Przymierza nie tylko głosi Boże standardy, które zostały spisane w Biblii, ale mówi też jak apostoł Paweł: „*Naśladuj mnie tak, jak ja naśladowuję Chrystusa*”. Niektórzy chrześcijanie mówią: „Nie wolno naśladować człowieka. Musimy naśladować wyłącznie Jezusa”. To brzmi duchowo, ale jest sprzeczne ze Słowem Bożym, bo jak widzisz, natchniony przez Ducha Świętego Paweł napisał, abyśmy naśladowali jego w tym, w czym on naśladowuje Jezusa.

Paweł polecił chrześcijanom w Koryncie, aby naśladowali Jezusa tak jak on, bo on był ich duchowym ojcem. „*Choćbyście mieli dziesięć tysięcy nauczycieli w Chrystusie, to jednak ojców macie niewielu; bo w Chrystusie Jezusie, ja was zrodziłem przez Ewangelię. Zachęcam was więc, stawajcie się moimi naśladowcami*” (1Kor 4:15-16). Nie można naśladować wszystkich nauczycieli – bo jeśli nawet ich nauczanie jest zdrowe i precyzyjne, to życie wielu nauczycieli jest złym przykładem dla innych. Zgodnie z powyższym werselem, jeden duchowy ojciec jest lepszy, niż dziesięć tysięcy nauczycieli biblijnych. Dlatego dobrze jest, jeśli chrześcijanin ma duchowego ojca, takiego jak Paweł, z którego może brać przykład. Naśladowanie bogobojnego człowieka może cię uchronić od wielu grzechów i fałszywych nauk.

Paweł zachęcał Filipian, aby naśladowali także innych bogobojnych ludzi, którzy naśladowali Chrystusa tak jak on, mówiąc: „*Bądźcie moimi naśladowcami i przypatrujcie się tym (bierzcie przykład też z tych), którzy postępują zgodnie ze wzorem, jaki macie w nas*” (Flp 3:17).

Słowo Boże nakazuje nam, abyśmy byli posłuszni naszym przewodnikom, ale naśladować ich wiarę mamy dopiero po rozważeniu końca ich życia. „*Bądźcie posłuszni waszym przewodnikom i bądźcie im ulegli*” (Hbr 13:17). „*Pamiętajcie o swoich przewodnikach, którzy głosili wam Słowo Boże; i rozważając koniec ich życia (owoce ich życia), naśladowujcie ich wiarę*” (Hbr 13:7).

Nikt nie zostaje powołany do naśladowania służby innych, ponieważ Bóg powołuje każde ze swoich dzieci do czegoś szczególnego, czego nie mogą zrobić inni. Ciało Chrystusa, tak samo jak nasze ciało, ma wiele członków, które mają spełniać konkretne funkcje. Gdy Jezus wzywał do naśladowania siebie, to nie oczekiwał, że ludzie będą czynili takie same cuda jak On lub głosili takie same kazania jak On, bo to należało do Niego. Jezus wzywał ludzi do naśladowania Jego stylu życia i kierowania się tymisamymi regułami, którymi On się kierował. Podobnie, gdy Paweł wzywał wierzących, aby naśladowali jego tak, jak on naśladowuje Chrystusa, to nie mówił im, że mają być apostołami lub zajmować się uzdrawianiem chorych, tylko żeby tak jak on, kierowali się zasadami, którymi kierował się Chrystus.

W powyższych wersetach Duch Święty nakazuje nam, abyśmy brali przykład z bogobojnych ludzi. Ci, którzy są zbyt dumni, by naśladować bogobojnych ludzi, finalnie zawsze podążają za własnymi pragnieniami i radami cielesnych ludzi, czego skutki są zawsze katastrofalne.

Po tym, jak Paweł napisał chrześcijanom w Filipi, aby brali przykład z niego i z innych pobożnych ludzi (Flp 3:17), w kolejnych wersetach ostrzega ich, aby pod żadnym pozorem nie brali przykładu z bezbożnych ludzi: „*bo wielu, o których wam często mówiłem, postępuje jak wrogowie krzyża Chrystusa*” (Flp 3:18-19). Gdyby brali przykład z Pawła, to nie zostaliby zwiedzeni.

Oto siedem prostych testów, za pomocą których można ocenić, czy dany człowiek jest bogobojny i godny naśladowania:

1. Czy jest osobą pokorną, dostępną dla innych i czy łatwo się z nim rozmawia? Bo Jezus powiedział, że mamy się uczyć od Niego pokory (Mt 11:29). Bogobojny człowiek uczy się pokory od Jezusa.

2. Czy masz pewność, że jest on wolny od miłości do mamony i nigdy nikogo nie prosi o pieniądze? Bogobojny człowiek, który naśladowuje Jezusa, nigdy nie prosi nikogo o pieniądze na swoją służbę. Jezus powiedział, że człowiek, który kocha Boga, nie będzie kochał mamony, a kto trzyma się Boga, ten gardzi pieniędzmi (Łk 16:13).

3. Czy masz pewność, że jego życie jest czyste w kontaktach z kobietami? Bogobojny człowiek nie tylko walczy z pokusami seksualnymi, ale też ich unika (2Tm 2:20-22).

4. Jeśli jest żonaty i ma dzieci, to czy wychował swoje dzieci na bogobojnych ludzi? Dzieci bogobojnych ludzi są wierzące i posłuszne (nie są zbuntowane) (1Tm 3:4-5; Tyt 1:6).

5. Czy poprzez obcowanie z nim, jego najbliżsi współpracownicy stają się coraz bardziej bogobojni? Bogobojni ludzie tworzą bogobojnych ludzi. Tymoteusz stawał się coraz bardziej bogobojny poprzez przebywanie z Pawłem, który był jego duchowym ojcem (Flp 2:19-22).

6. Czy aktywnie uczestniczy w budowaniu lokalnej społeczności Nowego Przymierza? Jezus przyszedł na ziemię, aby zbudować swój Kościół (Mt 16:18) i oddał za to swoje życie (Ef 5:24-27). Bogobojni ludzie nie tylko prowadzą innych do Chrystusa, ale dbają też o ich duchowy wzrost, jako lokalnego ciała Chrystusa.

7. Czy buduje w ludziach więź z Chrystusem, czy uzależnia od siebie? Bogobojny człowiek prowadzi innych do Chrystusa, aby i oni stawali się wzorem bogobojności dla innych? (Ef 4:15; 2Kor 4:5).

W dzisiejszych czasach nie można brać przykładu z większości chrześcijańskich liderów, ponieważ oni zawodzą w co najmniej jednym lub w kilku z powyższych punktów. Jeśli jednak znajdziesz bogobojnego człowieka, który będzie przejawiał powyższe cechy, to dobrze będzie jeśli zaczniesz go naśladować, jako swojego duchowego ojca, bo on ci pomoże zbliżyć się do Pana i tym samym wybawi cię od wielu grzechów i fałszywych nauk.

Kto ma uszy do słuchania, niech słucha.

Zac Poonen

Should We Follow Godly Men or Only Follow Jesus? / 20.08.2023